

Hotel Chwil

Sylvia Grzeszczak

1. I kiedy czasem się zgubisz i przestaniesz lubić mnie
W Naszym pokoju Cię znajdę, w salonie niedużym.
Wiem, że tak, tak zawsze, gdy za oknami niepewność jest
Tu, gdzie Nasz hotel chwil możesz schować się ze mną.

R: To wszystko, co masz, sekundy, momenty
Te same, co ja, zamieszkamy w nich, jak w hotelu chwil.
Jak długo się da chcę żyć jak najpiękniej w galaktyce lat
To mgnienie to Ty, to mgnienie to ja.

2. A po kolejnej podróży, po kolejnej burzy
Musimy trochę ogarnąć, ten chaos odkurzyć.
Wiem, że mamy tylko, to co Nas dzisiaj otacza
Bo do hotelu chwil drugich raz się nie wraca.

R: (2x)